

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku K.G.
przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w G.
z udziałem zainteresowanej M.R-G.
o prawo do wojskowej renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...]. – w sprawie z odwołania K.G. przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w G. z udziałem M.R-G. – oddalił apelację K.G. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt VII U [...], oddalającego odwołanie K.G. od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w G. z dnia 24 listopada 2014 r. odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym J.G. z uwagi na niespełnienie przesłanki, o której mowa w art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołująca się zaskarżyła skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na potrzebę wykładni przepisów prawa materialnego, tj. art. 70 ust. 3

ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wskazano, że przedmiotowa sprawa zrodziła problem wyjaśnienia „Jakie skutki wywołuje oświadczenie woli o dobrowolnym zobowiązaniu się do płacenia alimentów w formie pisemnej, a także czy złożenie oświadczenia woli potwierdzającego płacenie alimentów jest wystarczające dla uznania ustalenia prawa do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także czy wypełnianie powyższego obowiązku stanowi warunek konieczny do przyznania prawa do renty rodzinnej.”, „czy złożenie oświadczenia woli zobowiązującego się do płacenia alimentów wywołuje skutki w postaci ustalenia prawa do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także czy koniecznym jest, aby ww. zobowiązanie było wykonywane w sposób należyty”.

Autorka skargi wskazała także na potrzebę wykładni przepisów postępowania w zakresie możliwości przeprowadzenia dowodu z kserokopii oświadczenia woli. W powyższej sprawie pojawia się kolejne bardzo istotne zagadnienie prawne. Dotyczące mocy dowodowej kserokopii. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż niepoświadczona za zgodność kopia nie posiada statusu dokumentu. Jednakże wskazanie, iż taki dokument nie ma żadnej mocy dowodowej należy uznać za niedopuszczalne oraz krzywdzące. W tym miejscu należy poruszyć kwestię czy taka kopia może zostać zakwalifikowana jako zdjęcie dokumentu potwierdzające, że określony dokument istniał, że doszło do złożenia oświadczenia woli o określonej treści. Powstaje pytanie, jaka jest różnica pomiędzy kserokopią dokumentu, zdjęciem dokumentu, a skanem dokumentu?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,

zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony potrzebą wykładni art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz potrzebą wykładni „przepisów postępowania w zakresie możliwości przeprowadzenia dowodu z kserokopii oświadczenia woli” – przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08,

LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Autorka skargi nie przedstawia – w uzasadnieniu wniosku - odpowiedniej jurydycznej argumentacji, którą wykazałaby, że istnieje przyczyna przyjęcia skargi do rozpoznania określona w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.; nie przedstawia także rozbieżności w orzecznictwie sądowym dotyczących sygnalizowanych kwestii.

Twierdzenia uzasadnienia wniosku w zakresie potrzeby wykładni wskazanych przepisów prawa autorka skargi opiera na założeniu, że były mąż odwołującej się dobrowolnie zobowiązał się (w formie pisemnej) do płacenia jej alimentów. Jest to założenie sprzeczne z podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji. Przypomnieć wypada, że zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Według Sądu drugiej instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala uznać, że zmarły J.G. (były mąż odwołującej się) faktycznie przekazywał skarżącej środki pieniężne, które miałyby charakter alimentacyjny. Jedynym materialnym dowodem takiego stanu rzeczy, zaoferowanym przez skarżącą, była kopia oświadczenia zmarłego z dnia 14 stycznia 2008 r. Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, który uznał, że niewiarygodne były zeznania skarżącej odnośnie zobowiązania się przez J.G. do przekazywania jej od stycznia 2008 r. kwot po 250 zł. W tym zakresie wnioskodawczyni przedłożyła kopię oświadczenia, co skutecznie uniemożliwia zbadanie jego autentyczności (jako całości oraz w zakresie podpisu). Odwołująca nie była w stanie podać okoliczności i celu sporządzenia takiego oświadczenia, nie potrafiła wskazać, czy został jej przekazany oryginał, czy kopia, kiedy to nastąpiło i w związku z jakim zdarzeniem. Nie była również w stanie podać, w jakich okolicznościach odnalazła następnie kopię dokumentu. Co więcej jej zeznania

odnośnie samej motywacji do sporządzenia takiego oświadczenia jawią się jako wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne. Z jednej strony akcentowała ona, że J.G. nie chciał, aby o przekazywaniu pieniędzy na jej rzecz dowiedziała się zainteresowana; tym tłumaczyła niekorzystanie z rachunku bankowego przy przekazywaniu pieniędzy, brak jakichkolwiek potwierdzeń przekazania kwot pieniężnych. Jednakże z drugiej strony podała, że sporządzone zostało oświadczenie. Jeśliby w istocie J.G. chciał zataić przed innymi osobami, zwłaszcza zainteresowaną, przekazywanie pieniędzy na rzecz wnioskodawczyni, wówczas pisemne potwierdzenie zaciągniętego (dobrowolnie) zobowiązania nie znajdowałoby żadnego uzasadnienia. Sąd nie dał ponadto wiary zeznaniom ubezpieczonej, że J.G. przekazywał jej pieniądze.

Według Sądu drugiej instancji twierdzenia skarżącej, że dostarczanie alimentów nie musi mieć formy pisemnej, lecz może być oparte również na ustnej umowie lub realizowane w sposób dorozumiany samo w sobie jest prawdziwe, ale nie może być argumentem do uznania kopii przedmiotowego oświadczenia za wiarygodny dowód. Skarżąca w niniejszej sprawie powoływała się na ustną umowę, w której zmarły zobowiązałby się do zapłaty na jej rzecz alimentów czy też aby do alimentowania na jej rzecz doszło w sposób dorozumiany, tylko okoliczność tą wywodziła właśnie z przedmiotowego oświadczenia. W takiej sytuacji powinna uwiarygodnić jego autentyczność, czego jednak nie uczyniła. Zeznania zgłoszonych przez nią świadków, z uwagi na ich tendencyjny charakter oraz wątpliwości jakie budziły z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, nie mogły potwierdzić, aby omawiana kopia oświadczenia obrazowała rzeczywiste okoliczności. Skarżąca nie przedstawiła żadnych materialnych dowodów, które potwierdzałyby fakt alimentacji na jej rzecz, pomimo że twierdziła, że pieniądze od J.G. otrzymywała przekazem pocztowym. Zgłoszeni przez odwołującą świadkowie nigdy osobiście nie widzieli, aby J.G. przekazywał odwołującej jakiekolwiek kwoty, ani tym bardziej, aby czynił to regularnie.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał stwierdzić, że J.G. przed śmiercią miał ponownie związać się ze skarżącą i przekazywać na jej rzecz regularne kwoty mające charakter świadczenia alimentacyjnego.

Stanowisko Sądu drugiej instancji w zakresie oceny kopii przedmiotowego oświadczenia nie narusza poglądów przedstawionych w wyrokach powołanych przez skarżącą w uzasadnieniu wniosku. Sąd drugiej instancji – wbrew temu – co twierdzi skarżąca – nie zignorował przedmiotowego zaświadczenia. Wprost przeciwnie bardzo szczegółowo skonfrontował jego wiarygodność z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.